



# Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA  
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł  
z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA  
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m  
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr

Telefon nr. 226.

Nr. 4.

Wągrowiec, sobota dnia 14 stycznia 1928.

Rok III.

## Komitet Wyborczy Katolicko-Narodowy

Zgodnie z zasadami, wyrażonemi w odpowiedzi na List Pastorski Episkopatu Polskiego z dn. 12 grudnia ub. r., podpisanej przez 118 przedstawicieli stronnictw i ugrupowań społecznych i w odezwie Wydziału Organizacyjnego z dnia 23 grudnia, niżej podpisani utworzyli Komitet Wyborczy Katolicko-Narodowy. Komitet ten będzie kierował akcją wyborczą w całym państwie, dążąc do skupienia wszystkich sił katolickich i narodowych stojących na gruncie praworządności, istotnej naprawy naszej Konstytucji, łączności interesów wszystkich warstw narodu, obrony narodowego charakteru państwa polskiego i walki z podnoszącym głowę radykalizmem społecznym.

Wzywamy wszystkich, którzy wyznają wyrażone przez nas zasady, by pod naszym kierownictwem przystąpili bezwzględnie do zorganizowania pracy wyborczej w swoich okręgach. Przystępujemy obecnie do zatwierdzania składu komitetów okręgowych i wojewódzkich naszego Komitetu. Komitety, które już pod wspólnymi nam hasłami powstały w różnych okręgach zechcą natychmiast zgłosić się do głównego biura w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 66.

### Prezjdium Komitetu Wyborczego Katolicko-Ludowego

Bolesław Bielawski, Szczepan Bochenek, Witold Czartoryski, Włodzimierz Dzieduszycki, profesor Paweł Gantkowski, Witold Hedinger, Franciszek Marjański, ks. dr. Karol Niemira, Jan Nowodworski, Irena Puzynińska, profesor Roman Rybarski, prof. Stefan Surzycki, Ignacy Szebeko, Wojciech Trąpczyński.

### Członkowie:

Dr. Tadeusz Bielecki — Kraków, Stanisław Bienkowski — Lwów, ks. prałat Bolt — Pomorze, Burhardtowa Janina — Wilno, Tadeusz Burzyński, rolnik — Stanisławów, Stanisław Celichowski, adwokat — Poznań, Ignacy Chrystowski, rolnik — Kalisz, Ignacy Chrzanowski, prof. uniwersytecki — Kraków, Aleksy Chrzanowski, adwokat — Siedlce, Jerzy Ciechowski, rolnik — pow. Włodawski, prof. Stefan Dąbrowski — Poznań, Marja Demelówna — Lwów, Władysław Dobrzyński, rzemieślnik — Warszawa, Helena Domagalska — Poznań — Feliks Domański, rolnik — Tarnopol, drowa Karolina Drabczykówna — Warszawa, Szymon Dzierżkowski, prof. uniwersytecki — Warszawa, dr. Zygmunt Fedorowicz — Wilno, Regina Gaczeńska — Warszawa, Józefa Gagatnicka — Warszawa, Emil Godlewski, prof. uniwersytecki — Kraków, ks. prałat Marceli Godlewski — Warszawa, ks. prałat Leon Gościcki — Goworowo Łomżyńskie, Helena Grossmanówna — Poznań, Aleksandra Grzybowska — Warszawa, Adam Grzymała-Siedlecki, literat — Bydgoszcz, dr. Jan Hlond — Katowice, Stefan de Holtorp, inż. — Warszawa, Iwaszkiewiczowa Marja — Wilno, Kazimierz Janikowski, publicysta — Warszawa, Marjan Jaroszyński, rolnik — Stanisławów, Adam Jaszczolt, rzemieślnik — Warszawa, Kaczyńska Zofia — Warszawa, Stefan Kałamajski, kupiec — Poznań, Marjan Kniorski, rolnik — Kutno, ks. kan. Józef Kobylński — Siedlce, ks. dr. Korzonkiewicz — Kraków, Bronisław Koskowski, prof. uniwersytecki — Warszawa, Zofia Zyndram-Kościałkowska — Wilno, Konstanty Kowalewski, rolnik — Opoczno, Teodor Krause, rzemieślnik — Poznań, Stefan Kwiatkowski, naucz. gimn. — Warszawa, Bolesław Lewandowski, kupiec — Bydgoszcz, Stanisław Lipczyński, rzemieślnik — Warszawa, Jan Łaszczyński, rolnik — Puławy, Henryk Maciejewski, nauczyciel — Warszawa, Januszewa Machnicka — Warszawa, Tadeusz Marchlewski, kupiec — Grudziądz, ks. prałat Wacław Mayer — Poznań, dr. Czesław Meissner — Poznań, Jan Mencil, rzemieślnik — Warszawa, Eugeniusz de Henning Michaelis, generał — Warszawa, Stefan Michałek, adwokat — Toruń, Ludwik Miklaszewski, rzemieślnik — Poznań, Iza Moszczeńska, publicystka — Warszawa, Franciszkowa Nowodworska — Warszawa, Michał Nycz, kolejarz — Kraków, Jan Oko, prof. uniwersytecki — Wilno, Józef Orzechowski, rolnik — Grójec, Benedykt Pajaczkowski, kupiec — Warszawa, Ewelina Peplowska — Warszawa, Leon Pluciński, rolnik — Poznań, ks. prałat Walerjan

Pogorzelski — Sieradz, Władysław Ptasik, rolnik — Poznańskie, ks. prałat Józef Pradziński — Poznań, Emil Rauer, przemysłowiec — Warszawa, Stanisław Raźniewski, inż. — Sosnowiec, Zofia Rogowska — Warszawa, Karol Hubert Rostworowski, literat — Kraków, Antoni Rostworowski, rolnik — Lubelskie, Jan Rudnicki, rzemieślnik — Warszawa, Celestyn Rydlewski, dr. med. — Poznań, dr. Antoni Rząd — Warszawa, dr. Marjan Seyda — Poznań, Michał Siciński, nauczyciel — Lwów, ks. Antoni Sobczyński — Kielce, Józef Sobiech, rolnik — Ostrołęka, Franciszek Sobolak, rolnik — Zbąrz, ks. Józef Songin Wilno, ks. prałat Antoni Stychel — Poznań, Wacław Sza-

durski, adwokat — Warszawa, Józefa Szebeko — Warszawa, Leon Szeliski, rolnik — Podlasie, drowa Kazimiera Szerypo — Warszawa, ks. Leonard Szpondrowski — Marki Warszawskie, Piotr Szturmowski, rolnik — Kościerzyna, Antoni Smiechowski, dr. med. — Warszawa, dr. Władysław Tempka, adw. — Królewska Huta, Zygmunt Wasilewski, publicysta — Warszawa, Witold Węśławski, dr. med. — Wilno, Karol Wierczak — Warszawa, ks. Adam Wyrebowski — Warszawa, dr. Jan Załuska — Warszawa, Józef Zborowski, notariusz — Warszawa, Jan Ziętek, rolnik — Młeczów, Zbigniew Zółtowski — Warszawa.

## Porozumienia regionalne Ch. D. i Piasta z blokiem katolicko-narodowym

Warszawa, 12. 1. Pomiedzy blokiem Ch. D. i „Piasta”, a Komitetem Wyborczym Katolicko-Narodowym prowadzone są rokowania, zmierzające do zawarcia w szeregu okręgach porozumienia, któreby usunęło konkurencję obu list. I tak np. blok Ch. D. i „Piasta” nie wystąpi z własną listą w Warszawie, gdzie zwolennicy jego będą głosowali na blok katolicko-narodowy,

natomiast w Łodzi odwrotnie itp.

Warszawa, 12. 1. Prezes P. S. L. „Piasta” Witos prawdopodobnie nie będzie kandydować z listy państwowej. Natomiast kandydatura Witosy zostanie wysunięta w Małopolsce w okręgach tarnowskim i rzeszowskim, oraz w dwóch okręgach wielkopolskich.

## Kupcy żydowscy za Piłsudskim

Warszawa, 12. 1. Rada i Zarząd Centrali Związków Kupców Żydowskich wydały odezwę, w której z entuzjazmem opowiadają się za rządami Piłsudskiego. W odezwie znajduje się ustęp pochwalający w gorących słowach przewrót majowy, przyczem autorzy stwierdzają, że przewrót

ten przełamał mur antysemityzmu, stawiając na to miejsce zasadę solidaryzmu gospodarczego, w myśl której wykonywanie handlu jest cenne bez względu na to, jaka część obywateli polskich się nim zajmuje.

## Partyjność państwowej agencji telegraficznej

Warszawa, 12. 1. Dzienniki warszawskie stwierdzają, że do pewnego czasu urzędowa Polska Agencja Telegraficzna, utrzymywana z funduszy państwowych, jako też Agencja Wschodnia oddały się całkowicie do usług agitacji wyborczej obozu „sanacyjnego”. Agitacja prowadzona jest w sposób niesłychanie bezceremonialny; podawany przez obie agencje materiał „wyborczy” nacechowany jest tendencyjnością i partyjną jednostronnością.

Od paru tygodni Ag. Wschod. dzień w dzień rozsyła depesze o niesłychanych jakoby sukcesach listy „sanacyjnej”, do której zgłaszają rzekomo akces całe powiaty, czy nawet województwa. Wystarczy by w danej okolicy miejscowa grupka „sanatorów” utworzyła jakiś komitek wyborczy a już Agencja Wschodnia ogłasza o akcesie „przedstawicieli powiatu” (!) do listy „sanacyjnej”. W ten sposób „zgnębiono” już wszystkie stronnictwa, odnoszące się krytycznie do rządu, a na placu boju pozostał tylko „bezpartyjny blok współpracy z rządem”. Szkoda tylko, że rzeczywistość daleka jest od tych optymistycznych fan-

tazji A. W...

Podobną agitację uprawia też całą parą Polska Agencja Telegraficzna, której specjalnością w ostatnich czasach jest drukowanie „in extenso” wszystkich depesz, wysyłanych przez różne grupy czy grupki do premiera Piłsudskiego.

Już podczas niedawnych wyborów do rad miejskich w b. Królestwie informację PAT-a grzeszyły conajmniej tendencyjną nieścisłością. Tak np. podając wynik wyborów w Łodzi, Polska Agencja Telegraficzna zestawiała ilość głosów, osiągniętą przez listę, zbliżoną do Związku Ludowo-Narodowego, z ilością głosów uzyskaną kilka lat temu przez listę całego bloku narodowego, w skład którego wchodził zarówno Z. L. N. jak Ch. D. oraz zwolennicy t. zw. listy Grohmana.

Przy pomocy tego rodzaju sztuczek usiłuje się wzmocnić stanowisko obozu „sanacyjnego” w społeczeństwie. Oczywiście prasa „sanacyjna” skwapliwie korzysta z wyborczego materiału propagandowego, dostarczanego tak skwapliwie przez państwową Agencję Telegraficzną.

## S. p. Antoni Osuchowski — wielki działacz społeczny i narodowy zmarł w biedzie

Warszawa, 13. 1. Okazuje się, że Antoni Osuchowski zmarł w biedzie.

W swoim czasie otrzymał on za działalność społeczną znaczną nagrodę z funduszu im. Jerzmanowskich, ale pieniądze te oddał prezydentowi m. Warszawy, Drzewieckiemu, w celu rozdania pomiędzy biednych. Oszczędności, wskutek dewaluacji, zmalały tak, iż magistrat m. Warszawy wyznaczył Osuchowskiemu stałą dotację na życie.

Gdy przyszła kwestja pogrzebu, zwrócono się do rządu, aby pokrył koszt, jednak minister Dobrucki odmówił, podobnie, jak nie zgodził się przemawiać nad trumną. W imieniu rządu będzie przemawiał jedynie radca MSZ. Babiński.

Kwestję kosztów pogrzebu rozwiązano w ten sposób, że magistrat miasta Warszawy zadeklarował 2000 zł. resztę zaś pokryją instytucje o-

światowe i społeczne.

### Przed egzekucją człowieka-potwora

Łondyn, 12. 1. Jak donoszą z Winnipeg, jutro zostanie wykonany wyrok śmierci na niejakim Nelsonie, t. zw. człowieku - gorylu, który w czerwcu został skazany na śmierć z powodu zamordowania swej żony i córki.

Nelson przyznał się do zamordowania w przeciągu jednego roku na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady 22 kobiet i jednego dziecka. Przypuszcza się jednak, że liczba jego ofiar jest znacznie wyższa i wynosi około 40 osób.

Nelson, którego w czasie rozpraw nie wzruszyły nawet najbardziej drastyczne szczegóły tych zwierzęcych czynów, zachował zupełny spokój również po wyroku i oświadczył, że po dobrym obiedzie każdej chwili będzie gotów na śmierć.



## Deportacja przywódców partii komunistycznej

Warszawa, 11. 1. „United Press“ donosi, że oprócz Trockiego zesłał Stalin na wygnanie 51 przeciwników. Nie będą zesłani Kamieniew i Zinowiew, który zdradził Trockiego i zajął się nawet wygotowaniem przeciwko niemu aktu oskarżenia.

Zesłańcy będą pobierali 109 rubli miesięcznie. Będą oni rozlokowani daleko od siebie. Ponieważ Trocki sprzeciwił się wysłaniu go w misji urzędowej do Astrachania, twierdząc, iż jest potrzebniejszy w Moskwie, będzie odstawiony do Astrachania pod konwojem. Rakowski ma być zesłany nad Morze Białe, dziennikarz Smigła i b. komisarz Sopronow na Onegę, Srebrjakow do Semipolatyńska, a Sosnkowski, redaktor „Prawdy“ na jakąś zapadłą wieś syberyjską. Borowski będzie mieszkał w Wiatce, Pietakow ma być wysłany do Australii w celu zakupu wełny.

Praga, 11. 1. „Narodni Listy“ zamieszczają wywiad ze Stalinem. W wywiadzie tym Stalin położył nacisk przede wszystkim na sprawy ekonomiczne, wychwalając rozwój gospodarczy Związku Socjalistycznych Republik Rad. Równocześnie jednak uznaje on konieczność współpracy z zachodnimi państwami kapitalistycznymi, oraz konieczność uzyskania przez Rosję kapitałów i kredytu. Gospodarcza odbudowa Europy jest, zdaniem Stalina, niemożliwa bez udziału olbrzymiego rynku, jakim jest Rosja.

W sprawie opozycji wypowiedział się Stalin, że jest to grupa intelektualistów i anarchistów, potępiona przez partię, o której wogóle szkoda mówić. W każdym razie partja komunistyczna jest i pozostanie jedyną partją, a przeciwnicy będą bez miłosierdzia gnębieni.

## Sprawa transportów broni do Węgier

Wiedeń, 11. 1. „Arbeiter Ztg.“ donosi z Budapesztu, że według komunikatu węgierskiego, transport broni, przemycanej z Włoch, przeznaczony był do miejscowości Nove Mesto pod adresem firmy Braci Berkovitz. Nove Mesto jest stacją graniczną węgiersko-czechosłowacką, przyczem miasto należy do Węgier, a stacja kolejowa do Czechosłowacji. W węgierskiej części Nove Mesto istnieje faktycznie firma spedycyjna B-ci Berkovitz. Jak zaznacza dalej dziennik, stwierdzono, że wszystkie transporty, które były adresowane do tej firmy, wysyłane były na dworzec czechosłowacki, gdzie firma B-ci Berkovitz mogła dowolnie rozporządzać przesyłkami.

Praga, 11. 1. „Reforma“ donosi, że podane przez prasę wiadomości o intewencji państw Małej Ententy w Genewie w sprawie wykrycia kontrabandy broni w St. Gotthard pozbawione są aktualności, gdyż należy czekać na wyniki wszczętych dochodzeń. Ostateczna decyzja może być zatem powzięta dopiero w lutym podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Jugosławii, Rumunii i Czechosłowacji. W każdym bądź razie Mała Ententa uprawniona jest do założenia w związku z tą sprawą protestu na mocy 143 artykułu traktatu w Trianon.

## Rokowania polsko-niemieckie wznowione

Warszawa, 11. 1. Rokowania o zawarcie polsko-niemieckiego traktatu handlowego zostały wznowione.

## TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO POWIEŚĆ

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO  
(Ciąg dalszy)

Na powrotnej drodze do pałacu swej pani nie mu się nie zdarzyło i to utwierdziło jego przypuszczenie, że czarny djabełek krąży tylko około pałacu śmierci, w pobliżu uwiecznionych.

Przeraziła go postać miejsca gniewowi, w miarę jak zbliżał się Grek do pałacu. Widmo musiało być przeciętę zwyciężone!

Owego wieczora, w którym Sadi i Zora z rozkazu sułtana mieli opuścić Konstantynopol, Lazzaro wyszedł z pałacu swej pani, dowiedziawszy się w pokojach jej na górze o czemś, co napęliło go tajemną radością.

Wykonywał swój plan! Chciał on tego wieczora wyłeczyć Rezię z jej miłości dla Sadego. Cieszył się z tego i śmiał, że mu się teraz napewno zaimar po drodze, a kiedy Lazzaro się śmiał, to jakby triumfował zły duch nad pozyskaną duszą! Jego ciemne oczy błyszczały i teraz postanowił sobie, mieć się więcej na baczności, gdyby jeszcze ukazało mu się widmo czarnego djabełka w ruinie. Pod płaszczem miał ślepa latarnię.

Udał się do tajni księżnej i kazał zaprząć ową zamkniętą karę, której użył już kiedyś do przewiezienia Rezi i księcia do ruiny. Poczem wszedł do niej i kazał woźnicy jechać do ruiny.

Cała służba księżnej przyzwyczajoną była słuchać Greka, gdyż lekano się powszechnie nie tylko jego

W ostatnim czasie ujawniła się tendencja, aby zawrzeć tymczasem mały traktat handlowy, w którym uwzględnionooby postulat polskie w zakresie wywozu nierogacizny oraz innych artykułów rolniczych do Niemiec, z drugiej strony postulat niemieckie w dziedzinie ulg celnych.

W kwestji waloryzacji cel chodzi obecnie o ustalenie sposobu przerachowania polskich stawek celnych na nową walutę.

## Forsowna germanizacja wschodnich obszarów Prus

Bytom, 11. 1. Rząd niemiecki przygotowuje zakrojony na szeroką skalę plan kolonizacji kreśwów wschodnich. Rząd Rzeszy ma na ten cel wyasygnować rocznie 50 milionów marek niemieckich. Przeważnie będą osiedlani rolnicy z wschodnich prowincji Rzeszy. Osadnicy otrzymają bezprocentowy kredyt na urządzenie, który zaczną spłacać w szóstym roku po osiedleniu z odsetkami w wysokości 1,5 proc.

## Także cyganie wystawiają własną listę

Warszawa, 11. 1. Do sekretariatu Generalnego Komitetu Wyborczego zgłosił się król band cygańskich w Polsce Jan Michalak (Michalescu), przybrany w strój cygański. Zadeklarował on listę cygańską do Sejmu i Senatu, twierdząc, iż cygani są prześladowani i że pragną reformy rolnej, aby osiąść na ziemi.

Michalak otrzymał odpowiednie informacje od sekretarza Komitetu i natychmiast rozesłał wici do obozów cygańskich, aby zebrać 1000 podpisów, potrzebnych do złożenia listy.

## Po oświadczeniach Waldemarasa

Paryż, 11. 1. Prasa omawia w dalszym ciągu wywiad, udzielony przez Waldemarasa korespondentowi P. A. T. „Gaulois“ widzi w wywiadzie tym namacalny dowód wadliwości rzekomego porozumienia, osiągniętego w Genewie między Litwą a Polską. Waldemarasa był jeszcze możliwy w Genewie, gdzie poddawał się częściowo nastrojom, panującym w łonie Ligi Narodów, lecz skoro wrócił do Kowna, wpływ tych nastrojów zniknął i ustąpił miejsca wpływom Moskwy i Berlina, używającym Waldemarasa jako narzędzia przeciw Polsce.

„L'Oeuvre“ podkreśla niepokój, który wnoszą do Europy różnego rodzaju mniejszości. Małe państewko litewskie należy do kategorii tych wichrych. Zachowanie się Waldemarasa jest tembardziej niezrozumiałe, że jak sam oświadcza, Litwa bez Polski istnieć nie może. Tymczasem czyni wszystko, aby porozumienie między obu krajami uniemożliwić, a być może, nawet wywołać wojnę.

Kowno, 11. 1. Przedstawiciel PAT-a w Kownie, p. Oryng w dalszym ciągu swej ankiety odwiedził burmistrza miasta Kowna p. Jonasa Wilejszysa, b. ministra spraw wewnętrznych w gabinecie Taryby. Zapytany o aktualne zagadnienia polityczne burmistrz Wilejszys odpowiedział niechętnie:

„Zrobiliście nam wielką krzywdę, zabierając Wilno. Nie możemy i nigdy o tem nie zapomnimy. Nie mamy siły, by Wilno odebrać, możemy tylko ograniczyć się do protestów. Oddzielenie się od Polski murem jest wyrazem tego protestu“.

wplywu, ale więcej jego podstępów, a przede wszystkim jego złego charakteru. Lazzaro wtedy odgrywał w pałacu niezamężnej jeszcze księżnej, rolę pana.

Może w godzinę powóz zatrzymał się przed bramą ruiny, która do pałacu śmierci prowadziła.

Grek, trzymając w ręku małą, jasno świecącą latarkę, wysiadł i rozkazał woźnicy czekać, następnie znikł w długim korytarzu, w którym można było słyszeć echo jego własnych kroków.

Uważnie rozglądał się na wszystkie strony, czy nie zobaczy gdzie widma i tak doszedł do schodów kręconych, oświetlając każdy kąt latarką.

Czarny djabełek nie ukazał mu się. Lazzaro wszedł na górny korytarz i tu spotkał starego Tahira. Grek względem niego również postępował, jak pan ze sługą. Wydobyl papier z kieszeni, pokazał go staremu dozorey, który się przed nim trzy razy skłonił z założeniami na piersi rękami i zaraz podał mu klucz od celi, w której Rezia teraz sama się znajdowała, gdyż ogłuszonego świeżo uderzeniem młodego księcia Saladyna z rozkazu Mansura Effendi, zabrano jej i przeniesiono do oddzielnego pokoju, gdzie otoczono go wszelkim możliwym zbytkiem i wykwinnym stołem.

Rezia teraz była jeszcze nieszczęśliwsza, kiedy jej zabrano Saladyna. Ze ściśnionem sercem oczekiwała z dnia na dzień uwolnienia na ukazanie się Sadego, jednak dzień po dniu upływał i ciągle jeszcze wędniata w celi. Barwa różowa znikła z jej policzków, nie nie piła i nie jadła, smutek trawił jej serce i zmęczone oczy nie osychały od łez.

Nagle zbliżyły się do drzwi jej celi kroki, inne wszakże od kroków starego derwisza.

Rezia słuchała. Kto do niej przychodził wieczor-

## Niemcy przemycają broń do Chin

Berlin, 12. 1. Przypadkowe wykrycie w Kilonji 16 wagonów z amunicją karabinową, przeznaczoną, wbrew Traktatowi Wersalskiemu, na wywóz do Chin, znajduje ciekawą ilustrację w wiadomości, podanej przez biuro Reutera za wychodzącą w Tsing-tau gazetę angielską „China Sphere“, że do portu w Tsing-tau przybył parowiec norweski „Skule“ z ładunkiem 7000 karabinów i 1 miljona amunicji pochodzenia niemieckiego.

Broń ta przeznaczona jest dla północnej armji chińskiej.

Pismo to donosi, że w najbliższych dniach przybędzie inny statek z ładunkiem niemieckich kulomiotów i miotaczy bomb.

## Komunikat Komitetu wyborczego katolicko-narodowego

Warszawa, 12. 1. Wczoraj ukazał się tu komunikat Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego, obwieszczający skład osobowy komitetu, składającego się z 96 wybitnych osobistości z całego kraju.

## Wykrycie szajki złodziejskiej w Toruniu

Toruń, 11. 1. Policja śledcza w Toruniu wpadła na trop szajki złodziei, okradających pociągi towarowe, zwłaszcza tranzytowe.

Złodzieje zakradali się do budki konduktora, wycinali w ścianie wozu otwór i wydobywali przezeń przesyłki, przeważnie towary lokciowe, mydło, wełnę itp. Pilna obserwacja nasunęła przypuszczenie, że nieuchwytność swą złodzieje zawdzięczają ścisłemu kontaktowi z kolejarzami, jeżeli nawet nie są to sami kolejarze.

Podejrzanie wzbudził robotnik kolejowy, Bolesław Kiliński, swoim życiem nad stan. Przed paru dniami dokonano u niego rewizji i znaleziono ukryte na strychu pod sianem znaczne ilości mydła, materji na ubrania, wełny itp.

Aresztowany przyznał się do winy i wydał swych współników, którymi są: znany policji przemytnik tytoniu niemieckiego, Wacław Dąbrowski z Podgórza i Stanisław Winkowski z Torunia.

W czasie rewizji u Winkowskiego również znaleziono kradziony towar.

Działalność szajki rozciągała się nawet na powiat inowrocławski ustalono bowiem że jednym z głównych paserów, którzy kupowali skradziony towar, był kupiec Kaczmarek z Gniewkowa.

Wielu paserów toruńskich na wiadomość o wykryciu szajki zgłosiło się dobrowolnie do policji, odnosząc kupiony od złodziei towar.

## Konfrontacja świadków napadu na Nowaczyńskiego

Warszawa, 11. 1. Podprokurator Siewierski zarządził dzisiaj zrana konfrontację świadków w celu wykrycia sprawców napadu na Adolfa Nowaczyńskiego. W konfrontacji wzięło udział 12 świadków, w tem 8 z ulicy Złotej, a 4 z Woli. Konfrontacja przeciągnęła się od godz. 9 do 11 z górą. Wyniki konfrontacji są utrzymywane w tajemnicy.

Jak słyhać, nie nastąpiło ścisłe stwierdzenie

rem? Kto się zbliżał? Drzwi się otworzyły, światło latarki wcisnęło się do celi. Rezia spostrzegła wchodzącego! Był nim znowu straszny Lazzaro! Rezia nie przeczuwała, że dzisiejsze spotkanie miało być jeszcze dla niej okropniejsze jak owej noc! Chciała uciekać. Chciała skryć się w przyległym pokoju.

— Zostań! — zawołał za nią Lazzaro — przychodzę cię zabrać!

— Zabrać? Gdzie? — zapytała, wstrzymując oddech, Rezia.

— Do twego Sadego!

— Kłamiesz! tak szlachetny nie jesteś!

— Dla czego nie? Przysięgam ci, że zobaczysz twego Sadego, zrobię ci tę przyjemność.

— Chciałbyś istotnie? — zapytała Rezia z powątpiewaniem.

— Twoja tęsknota boli mnie, twoja miłość dla Sadego odpycha mnie od ciebie. Chcę uleczyć cię z tej miłości.

— Co znaczą twoje słowa?

— Resztę sama zobaczysz!

— Czy mam mieć nadzieję, czy lękać się... o jakież męczarnie mi sprawiasz, okrutny! Miej litość! Uwolnij mnie! Powróć mnie Sademu, a będę ci na wieki wdzięczna. Jednak kogóż ja o to proszę. Ty nie masz serca.

— Nie sądź tak! Moje serce przecież chce cię posiadać. Chcę ciebie nazwać moją! Znam twoją wierną miłość dla Sadego... czyż jednak możesz tak bardzo kochać człowieka, który cię zwodzi i rzuca się w ramiona innej kobiety, podczas gdy ty umierasz za nim z tęsknoty?

— Sadi jest moim mężem i panem, może on mieć jeszcze inne kobiety, jednak nie robi tego, wiem.



sprawców napadu, jednak wyniki posunęły śledstwo poważnie naprzód.

Warszawa, 11. 1. W głośniejszej sprawie porwania i pobicia red. Mostowicza dochodzenia prokuratorskie zdobyły wiele ciekawego i poważnego materiału.

W związku z pogłoskami o zakończeniu tego dochodzenia, dowiadujemy się iż śledztwo w tej sprawie prowadzone jest w dalszym ciągu. Dochodzeniem kieruje podprokurator V rewiru p. Siewierski.

## Powódź w dolinie Łaby

Stade, 11. 1. Z powodu odwilży i znacznych opadów śnieżnych lewy brzeg Łaby został nawiedzony powodzią.

Bagna, które zazwyczaj stanowią jakgdyby rozzerwoar dla wody, są zamrożone i nie mogą jej odprowadzać.

Pod Moisburg rzeczka Este przybrała tak znacznie, że wies jest zupełnie odcięta.

W Buxtehude kilka ulic i placów jest pod wodą. T. zw. Bullenbruch całkowicie zalany, podobnie jak niziny i kępy nad górną Estą.

W okolicach bagiennych wsie cierpią dotkliwie wskutek zalania powierzchni bagien.

W Heeslingen został zalany nowy cmentarz.

Szkody na razie nie dadzą się ocenić nawet w przybliżeniu.

## Zbrojenia Niemiec na morzu

Nowe krążowniki niemieckie, które w tym roku opuszczono na wodę, „Königsberg” i „Karlsruhe”, zostały przeznaczone — pierwszy na okręt flagowy eskadry krążowników, a drugi specjalnie dla szkolenia aspirantów i kadetów marynarki wojennej.

Okręty te są znacznie ulepszonym typem „Emden”.

Dnia 1 sierpnia został zaliczony do składu czynnej floty nowozbudowany kontrtorpedowiec „Falke” (800 tonn pojemności, 32 węzły, uzbrojenie — 3 działa 10,5 cm, oraz 4 lub 6 ap. torp. 50 cm, rejon pływania — 1700 mil morskich).

Z identycznych typów tych jednostek w służbie znajdują się: „Möwe”, „Seeadler”, „Greig” i „Falke”. Kończy się budowa kontrtorpedowców: „Condor” i „Albatros”.

Na miejsce nowych okrętów zostaną skreślone z listy okrętów stare kontrtorpedowce: „T 139”, „T 141”, „T 143”, „T 149”, „T 151”, „T 168” i „T 175”.

Według przypuszczeń, pochodzących z francuskich źródeł, nowe torpedowce 200-tonnowe, których tonaż ogranicza w tych rozmiarach Traktat Wersalski, będą przedstawiały zwiększony typ szybkiejszych łodzi motorowych, posiadających wielkie zalety morskie z szybkością 45—50 węzłów, posiadających 3—4 torpedy na pokładzie, oraz szybkostrzelne działo.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Sobota, 14 stycznia. Hilarego.  
Wschód słońca godz. 7,39. Zachód słońca godz. 15,51.  
Wschód księżyca godz. 23,04. Zachód księżyca godz. 11,37.  
Niedziela, 15 stycznia. Pawła I.  
Wschód słońca godz. 7,38. Zachód słońca godzina 15,52.  
Wschód księżyca godz. 00,00. Zachód księżyca godz. 12,11.  
Poniedziałek, 16 stycznia. Marceli m., Otona m.  
Wschód słońca godz. 7,37. Zachód słońca godzina 15,53.  
Wschód księżyca godz. 1,11. Zachód księżyca godz. 12,44.

o tem! Zaprzysiągł mi swoją miłość i należy do mnie, do mnie samej!

— Szalona wiara! — sztychł Lazzaro — powiedział ci, że cię zwodził! Zal mi cię i dla tego chcę uleczyć cię z twojej miłości dla niewiernego! On dawno już o tobie zapomniał w objęciach innej kobiety. Ty nikniesz z tęsknoty, a on bawi się z twoją rywalką.

— Oddał się odemnie kusicielowi. Znam i przeznikał twój podstęp. Twoje słowa odbijają się odemnie. Sadi jest moim! Widzisz, moje zaufanie i wiara są tak silne, że nawet myśli we mnie wzbudzić nie jesteś w stanie, iż Sadi mógł o mnie zapomnieć!

— Próżnymi słowami nie z tobą nie zrobię... Przynoszę ci dowód!

— Moje serce drży...

— Zaprowadzę cię do Sadego!... Musisz go zobaczyć!...

— Allah, zlituj się nademną! Radz mi! Kieruj mną!...

— Jeżeli moim słowem nie wierzysz, to zaufasz własnym twym oczom.

— Wszystko jest oszustwo i podstęp, co wychodzi od ciebie... Nie chcę nic widzieć! Kocham Sadego na wieki, na wieki.

— Głupia, chcesz koniecznie kochać człowieka, który cię opuścił... Musisz iść ze mną!

Rezia drżąca zakryła oczy rękami... cierpiała strasznie. Staczały w niej walkę pobudzona wątpliwość z wiarą w przysięgę Sadego... wątpliwość jednak ustąpiła...

— Choćbyś wszystkich użył szatańskich swoich wybiegów, by mnie dręczyć i zabrać mi moją miłość... nie uda ci się. Sadi jest moim! I gdyby mnie o-

Wtorek, 17 stycznia. Antoniego op.  
Wschód słońca godz. 7,36. Zachód słońca godzina 15,55.  
Wschód księżyca godz. 2,15. Zachód księżyca godz. 13,18.

**Kurs P. W. w Bydgoszczy.** Na kurs Przy-sposobienia Wojskowego, który odbędzie się w Bydgoszczy od dn. 20. 1. do 20. 2. 1928 r., przyjmuje oficer instrukcyjny Wągrowiec jeszcze zgłoszenia kandydatów (mogą być i rezerwiści) i to do dnia 14 bm. do godz. 14-tej.

**Statystyka z grudnia.** W grudniu ub. roku urodziło się: 19 chłopców i 15 dziewcząt, dzieci nieślubnych było 12. Zgony: 10 mężczyzn, 6 kobiet i 6 dzieci. Zawarto tylko 3 małżeństw.

**Przedstawienie.** Tow. Kobiet „Jedność” urządziła w niedzielę, dnia 15 stycznia br. o godz. 7,30 wieczorem w sali p. Zjawieńskiego przedstawienie p. t. „Córka Króla Baltazara” i dialog p. t. „Moja Pani” rozgrywający się pomiędzy właścicielką szwalni a jej uczennicą. Po przedstawieniu zabawa taneczna do rana. Próba generalna odbędzie się w sobotę, o godz. 6-tej wieczorem.

**Ubiegły jarmark** był bardzo ożywiony, bo i cyganie, którzy żaden jarmark nie opuszczają i tem razem się zjawili. Spęd była w stosunku do koni był bardzo niski. Płacono za konie od 40—900 zł, za krowy od 200—700 zł.

**Poszkodowany przez własną nieuwagę.** Pewien rolnik z okolicy Wągrowca, sprzedając podczas jarmarku w Wągrowcu dnia 12 bm. krowę, dostał od kupującego 100 złotych mniej, jak w rzeczywistości cena była ubita. Poszkodowany zauważył dopiero po kwadransie, przy przeliczeniu pieniędzy, że naprawdę mu 100 zł brakuje, to też rozpoczął poszukiwania za kupującym. Dotychczas nie ustalono personalji kupującego. Winę oczywiście ponosi poszkodowany, bowiem przez jego własną nieuwagę się to stało — jest również możliwym, że kupujący mógł być specjalistą od takich spraw.

**Z targu.** Ubiegły targ był bardzo ożywiony. Rynek był przepełniony wozami. Nawożono nabiadu, drobiu oraz warzywami. Ziemiaków natomiast nie było można dostać, a to z powodów mrozu, który w ostatnich dniach trwał dość mocno. Płacono za: 1 funt masła od 1,60—2,00 zł, mendeł jaj 4,00 zł, kurę 3,00—5,00 zł, kaczkę 5,00 do 6,50 zł, gęś 7,00—8,00.

**Osobiste.** We wtorek, dnia 10 b. m. pobłogosławił ks. Staszak w tut. kościele parafjalnym ślub pomiędzy p. Pelagją Drybalską i p. Józefem Dubisem z Wągrowca. Młodej parze „Szczęść Boże”.

**Państwowe Nadleśnictwo Margonin Wieś** sprzeda w przetargu publicznym w środę, dnia 18 stycznia 1928 w biurze leśnym w Margoninie budulec, szczapy, wałki i gałęzie za gotówkę. Szczegóły w Nadleśnictwie.

**Kcynia. (Pożar).** Przed Bożem Narodzeniem spłonął garaż p. Zielińskiego, właściciela firmy „Merkury” w Kcyni i w Gołanicy oraz dzierżawcy wielkiego młyna parowego p. Ponieckiego z Bydgoszczy. Garaż zapalił się od iskry, która padła od samochodu. Od garażu zajęła się szopa, w której znajdowało się wiele nawozu sztucznego, który spłonął doszczętnie. Szkody wynoszą przeszło 8000 zł. Dzięki nieustrudzonej pracy pracowników firmy „Merkury” i straży pożarnej, która w czas przybycia, udało się ugasić ogień, uniemożliwiając przetrwania się tegoż na inne budynki, w których znajdował się węgiel.

puścił, umarłabym.

— Chódź! Chcę cię stąd zabrać... Musisz się upewnić, wątpliwość cię zabija — rzekł Grek — jednak o tem co zobaczysz, niepowiesz ani słowa; taki ci stawiam jedyny warunek.

— Ja nie pojadę z tobą! — zawołała Rezia w rozpacz.

Musisz! Żądam tego od ciebie!... Czy nie chcesz już zobaczyć Sadego?

— Bezlitośny, straszny, straszny jesteś!... Ach co ja cierpię...

— Tej nocy rozstrzygnąć się ma twój los. Będziesz uwolniona, kiedy wszystko zobaczysz.

— Niech i tak będzie! — zawołała Rezia stanowczo — idę z tobą!...

— Ukłknij zawiążę ci oczy.

— Jestem przygotowana wszystko zobaczyć, choćby najgorsze...

— Zobaczysz jednak dopiero na miejscu, na które chcę cię zaprowadzić! Tam zdejmę ci z oczu przepaskę! Zasłoń jaszczkiem całą twarz!...

Rezia spełniła żądanie Lazzara... była w jego mocy. nadto głos wewnętrzny jej szeptał, by za nim poszła... Gdyby zobaczyła Sadego, jedno zawołanie, szybkie słowo, może przywołać do niej. Łudziła się nadzieją, że Sadi przemocą wyrwie ją z rąk straszego człowieka... Spuściła zasłonę aż na oczy. Grek sprawdził i wziął ją następnie za rękę. Wyprowadził ją z celi, w której drzwiach zostawił klucz. Bez tehu prawie przeszła Rezia przez korytarz, na dół po schodach i znaleźli się na ulicy. Promień nadziei przenikał do jej duszy. Tysiące myśli i obrazów błędziło w jej duszy.

Lazzaro trzymał mocno Rezię za rękę. Wsadził

**Czeszowo. (Szkoła przy pracy).** W ubiegłe święto Trzech Króli urządziła tutejsza szkoła powszechna w sali p. Nędzewicza przedstawienie, z którego czysty dochód przeznaczono na powiększenie biblioteki szkolnej. Obywatelstwo tutejsze rozumiejąc tak wzniosły cel, zapełniło salę po brzegi. Na program złożyły się: „Jasełka” oraz śpiewy i deklamacje. Młodzież szkolna wywiązała się ze swego zadania naogół dobrze, czego dowodem były rżęsiście oklaski ze strony publiczności. Po przedstawieniu odbyła się skromna zabawa taneczna, gdzie wśród wesołych humorów bawiono się do rana.

**Bydgoszcz. (Tragiczna śmierć).** Konduktor kolejowy Jan Andrzejewski z Gniezna spadł wskutek poślizgnięcia się na tut. dworcu przetokowym i został przez nadchodzący pociąg towarowy przejechany. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki ofiary tragicznego wypadku zostały umieszczone w kostnicy kolejowej.

(Śmierć dziecka wskutek braku nadzoru). Podczas nieobecności matki p. Pflaumowej bawiło się 2-letnie dziecko bez nadzoru w kuchni i wpadło do wanny, napełnionej wrzącą wodą; nie-szczęśliwe dziecko doznało tak ciężkich poparzeń, że zmarło następnego dnia wśród strasznych boleści.

**Gniezno. (Wybuch granatu).** Dnia 7 b. m. o godz. 17 czternastoletni Alfons Gajewski, ul. Wodociągowa 3, w czasie nieobecności matki zabawiał się zapalnikami granatu, przyczem nastąpił wybuch. Skutki wybuchu były okropne, albowiem chłopak utracił 3 palce prawej ręki i palec lewej ręki.

(Zderzenie). Autobus P. Z. 41 936, kierowany przez p. Błochowiaka, zderzył się z samochodem osobowym weterynarza Jerzego Haenische z Gniezna przy zbiegu ulic Mikołaja a Chrobrego. Samochód p. Haenische doznał uszkodzenia.

**Września. (Ujęcie kłusownika).** Za kłusownictwo ujęto robotnika Walentego Sz. z Jarząbkowa, który proceder ten wykonywał już od dłuższego czasu wraz z swym 17-letnim synem.

(Kradzieże). Włamano się do agencji pocztowej w Chwalibogowie i skradziono znaczki pocztowe, ubezpieczeniowe, znaczki pocztowej dopłaty, znaczki statystyczne, około 150 sztuk pocztówek, 5 zł gotówki, plecak, 2 weksle na sumę 150 zł i list polecony. — W tym samym domu z przyległej ubikacji skradziono maszynę do pisania marki Underwood nr. 5, wartości 600 złotych i maszynę do liczenia wartości 400 zł.

**Szarlej. (Poświęcenie kościoła).** Wspaniałym podarkiem gwiazdkowym uraczono tut. gminę. W samą bowiem wigilię nastąpiło tu poświęcenie tymczasowego Domu Bożego, oraz wprowadzenie duszpasterza w osobie dotychczasowego nauczyciela religii w Tarnowskich Górach ks. Ledwonja. Poświęcenia dokonał w imieniu ks. Biskupa proboszcz z cudownego miejsca w Piekarach, ks. prałat Pucher. Pomimo 12 nabożeństw, odprawionych w obydwu święta Bożego Narodzenia, był kościół bezustannie przepełniony. Nowa parafia, która należała dotąd do Piekar, liczyć będzie z góry 13 tysięcy dusz.

**Nakło. (Kradzież koni).** Do zagrody p. Gardeckiego przy szosie do Chrzastowa włamano się w nocy na niedzielę, 8 bm. i skradziono 2 konie, wartości 600 złotych. Złodzieje uszli w niewiadomym kierunku.

## Przeglądajcie listy wyborcze To obowiązek obywatelski!

ją do powozu, do którego sam wsiadł następnie. Rezia nie widziała, dokąd ją wiozł Lazzaro.

Po upływie pewnego czasu powóz się zatrzymał. Grek otworzył drzwiczki i wysiadł. Poczem pomógł wysiąść Rezi z powozu, który zatrzymał się przed boczną bramą pałacu księżnej.

Oczy Rezi tak starannie były zastonięte, że nie widziała, jak jasno oświecone były okna pałacu. Tak wyglądało, jakby odbywała się tam świetna zabawa. Po korytarzach biegali lokaje i niewolnice z półmiskami, na których były wonne owoce, wonne kwiaty i haszysz i kiedy Lazzaro wszedł z Rezią do pałacu, dały się słyszeć w odległym salonie uludne dźwięki muzyki.

Właśnie Sadi Bej, odpowiadając na zaproszenie księżnej, ukazał się w pałacu, by przed nagłym wyjazdem i wygnaniem pożegnać się z Roszaną. Chciała ona raz jeszcze z nim pomówić przed jego wyjazdem tej nocy na odległą wojnę i dać mu listy polecające do zarządców Mekki i Medyny, które mogły być pożyteczne dla niego i dla wyprawy. Sadego z razu na myśl o Rezi ogarnął smutek głęboki, kiedy otrzymał rozkaz wyjazdu na wygnanie, teraz jednak ożywiony był zapalem przyszłej walki, kiedy Hassan, który został w Konstantynopolu, przrzekł mu, dołożyć podczas jego nieobecności wszelkich starań, by odszukać ślad Rezi.

Tej nocy jeszcze miał on z Zora Bejem opuścić stolicę i udać się w daleką podróż do Arabji, gdzie leży Bedr, cel ich wyprawy, nad brzegami morza Czerwonego, między Medyną i Mekką. Mieli pojechać statkiem wojennym z wojskiem i kilkoma armatami do portu Damietty. Następnie mieli przedsięwziąć długi pochód przez Suez, pustynię Et Tak, przez Akabę do Medyny.



## Z urzędu stanu cywilnego

**Zapowiedzie:** robotnik Leon Szymczak z pan-  
ną Franciszką Mrukówną.

**Śluby:** obrońca prywatny Józef Dubis z pan-  
ną Pelagją Drybalską.

**Urodzenia:** szwajcer Franciszek Łomnicki  
z Tarnowa córka; rolnik Władysław Konieczka  
w m. córka; rolnik Karol Wojahn z Łęgowa  
syn; rolnik Walenty Jankiewicz z Mikołajewa  
córka; robotnik Stanisław Dereszyński w m. syn;  
mistrz rzeźnicki Jan Pauszek w m. syn; rolnik  
Piotr Jabłoński z Łazisk syn; robotnik Franciszek  
Robecki z Bukowca syn; robotnik Władysław  
Bejma w m. syn; robotnik Kazimierz Fredrich  
w m. córka.

**Zgony:** rolnik Jan Małkowski z Rgielska 52  
lata; piekarz Ludwik Jankowski w m. 69 lat; zo-  
na rolnika Rozalja Rogacka z Grabowa 35 lat;  
Irena Drabówna z Popowa Kościelnego 2 lata.

## RUCH TOWARZYSKI

**Bacność Inwalidzi, Wdowy, Sieroty wojenne.**  
Walne zebranie Związku Inwalidów, Wdów i  
Sierot wojennych Rz. P. Koło Wągrowiec od-  
będzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 1-ej  
w sali p. Wierzejewskiej.

Ktokolwiek z członków naszej organizacji,  
zdaje sobie sprawę z ciężkiej walki w roku 1927  
ten ma nadzieję, że rok 1928 przyniesie nam pod  
tym względem dalsze sukcesy.

Zarząd apeluje do wszystkich członków, aby  
szli karnie, solidarnie i wiernie służyli sztandar-  
owi związkowemu. Zarząd: Jezierski.

**Podoficerowie Rezerwy.** Zebranie miesięczne  
odbędzie się w niedzielę, dnia 15. I. b. r. o godz.  
2-giej po poł. w sali p. Podlewskiego. Z powo-  
du bardzo ważnych spraw uprasza się o gremjalne  
przybycie. Zarząd.

**Zwyczajne** miesięczne zebranie Tow. Pszczel-  
arzy w Wągrowcu odbędzie się w przyszłą nie-  
dzielę, 15 bm. o godz. 12 i pół w lokalu p. Su-  
lerzyskiego. Na porządku dziennym wykład Dr.  
Czekatowskiego z Kcyni z dziedziny pszczelnic-  
twa i sprawa losowania. Ze względu na interes-  
ujący wykład uprasza się o przybycie wszystkich

członków. Goście mile widziani, również i panie  
mające zamiłowanie do pszczelnictwa. Zarząd.

**Gotów!** Ćwiczenia Stowarzyszenia Młodzieży  
Polskiej w Wągrowcu odbędą się w piątek dnia  
13-go b. m. o godz. 8,30 wieczorem. Zbiórka  
w „Ognisku”. Naczelnik.

## Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 11 stycznia 1928.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	38,90—39,90
Pszenica	46,00—47,00
Jęczmień przemiałowy	33,00—35,00
Jęczmień browarowy	39,50—41,00
Owies	32,50—34,25
Mąka żytnia 65% z wł. stan.	00,00—57,00
Mąka żytnia 70% z wł. stan.	00,00—55,55
Mąka pszenna 65% z wł. „	66,50—70,50
Otręby żytnie	28,00—29,00
Otręby pszenne	27,25—28,25
Rzepak	63,00—70,00
Groch polny	48,00—53,00
Groch wiktoria	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Ziemniaki fabryczne 16%	5,80—6,00
Słoma prasowana	0,00—3,10
Siano luzne	0,00—5,50

## Notowania giełdy

Bank polski płać dnia 12 stycznia 1928 r.

Dolary amerykańskie	8.85—8.84
Dolary kanadyjskie	8.825
Funt angielski	43.243
Franki szwajcarskie	170.978
Franki francuskie	34.881
Franki belgijskie	24.751
Liry włoskie	46.961
Marki niemieckie	210.978
Guldeny gdańskie	172.684
Guldeny holenderskie	357.634
Korony czeskie	26.298
Szylingi austriackie	125.19

Gram złota = 5.9244 zł.

## Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen  
Poznań, dnia 10 I. 1928 r.  
Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO: (pełnowartościowe):

Stadniki:	
pełnomięsiste młodsze	140—144
miennie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	126—130

Jałówki i krowy:	
pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	158—166
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	140—146
miennie odżywione krowy i jałówki	120—124
licho odżywione krowy i jałówki	90—100

CIEŁĘTA: (najlepsze tuczone)

najprzedniejsze cielęta tuczne	160—168
średnio tuczone cielęta	150—154
mniej tuczone cielęta	136—142
liche ssaki	000—130

ŚWINIE:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg.	żywej wagi	196—200
pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	„	190—194
pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	„	186—188
mięsiste świnie ponad 80 kg.	„	176—180

OWCE:

Opasy chlewne:	
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne	
i dobrze odżywione młode owce	124—130
miennie odżywione skopy i owce	000—120

## WESOŁY KĄCIK

Uczciwy

— Sara, mówi Moryc do żony, powiedz, że dajesz mi 1500 zł za ten tytoń.  
— Dobrze, ja tobie dam 1500 zł za ten tytoń.  
Moryc zadowolony idzie na miasto sprzedać tytoń.  
Jeden z handlarzy ofiaruje mu 1200 zł.  
— A szlag ciebie trafi, — krzyczy Moryc, żebyś tak z miejsca się nie ruszył, jak nie dawał mi 1500 zł.

Także ambicja

Literata Pysznickiego, mającego ciągle pretensje do wielkości, spotyka na ulicy przyjaciela.  
— No, wiesz, mój drogi, powiada mu po przywitaniu: — musisz przyznać, że wczorajsze twoje postąpienie z Nowelnickim zakrawa na małe świństwo!  
A na to wielkość urażona:  
— Mój drogi! ja nigdy nic małego nie robię!

Niniejszem donoszę Szanownej Publiczności miasta Wągrowca i okolicy,  
że z dniem 1 stycznia br. przeniosłem mój interes z ulicy Klasztornej nr. 32

**na ulicę Poznańską nr. 22**  
(w domu p. Burzyńskiego).

Pozwalam sobie uprzejmie zaznaczyć, że staraniem mojem będzie Szanowna  
Publiczność tak, jak dotychczas jaknajzupełniej zadowolić i proszę o łaskawe  
poparcie nadal mego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem .

**Antoni Drzewiecki**

mistrz piekarski

Wągrowiec, ul. Poznańska 22



Kupuję każdą ilość

**wosku pszczelego**

## ENTERALGOL

jest jedynym najskuteczniejszym środkiem przeciwko kolce  
u koni, wypróbowanym i uznanym jako taki przez Stację Do-  
świadczałą przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej. Cena za  
1 butelkę wraz z sposobem użycia wyłącznie opakowania  
i przesyłki zł 6,— za zaliczeniem pocztowym. 130

Laboratorium Chemiczne L. Rządowski, Poznań, Śniadeckich 32a

Prócz tego polecam lekarstwa na wszelkie choroby u koni i zwierząt domowych.

## N. GÓRECKI — GOŁAŃCZ

SKŁAD PAPIERU, ARTYKUŁÓW GALANTE-  
RYJNYCH I DEWOCJONALJI, WSZELKIE  
KSIĄŻKI I ARTYKUŁY SZKOLNE,  
WALIZY, TOREBKI DAMSKIE,  
PORTFELE, TEK, PLECAKI  
SZKOLNE, GROMNICE,  
ŚWIECZKI I T. D.

Szklarnia i oprawa obrazów.

## Kupno okazji!

**Flausze, materje ubra-  
niowe, watelina** w Tanim  
Sklepie, Wągrowiec, ul. Sze-  
roka 3. — Panom krawcom  
wysoki rabat. 118

## Poszukuje zajęcia.

Kto by sobie życzył samo-  
dzielnego gospodarza na go-  
spodarstwo od 50—150 morg-  
ów, bardzo sumiennego w  
wieku 28 lat. Łaskawe zgło-  
szenia uprasza się do adm.  
Głosu Wągrow. 5

Najlepszy skutek przynoszą  
ogłoszenia

umieszczane  
w „Głosie Wągrowieckim”

## 2 pokoje z kuchnią

poszukuje od zaraz lub później  
Nowa Księgarnia, Klasztorna 1

**Nakaz płatniczy  
świad. szkolne**

do nabycia

w Drukarni

**W. Kubanka**  
w Wągrowcu